

MIKOŁAJ TYRCHAN

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Nauki historycznoprawne w Polsce 1945–1956

Nauki historycznoprawne (historia prawa) tworzą jeden z działów szeroko rozumianego prawoznawstwa. Zajmują się najogólniej rzecz biorąc badaniem rozwoju instytucji publicznoprawnych oraz prawa prywatnego od starożytności do czasów współczesnych. W ich strukturze wyróżnia się obecnie powszechną historię państwa i prawa, historię państwa i prawa danego obszaru (np. historię państwa i prawa polskiego), naukę rzymskiego prawa prywatnego oraz historię doktryn politycznych i prawnych.

Historia prawa definiowana jest generalnie jako dyscyplina naukowa usytuowana na pograniczu nauk historycznych i prawnych. Uznawana jest bądź za naukę przede wszystkim historyczną, bądź za specyficzny dział prawoznawstwa, badający wprowadzenie normy prawnej, ale przy użyciu metod typowych dla historyków¹. Wskazywano na rozmaite trudności w ustaleniu wyraźnych granic pomiędzy przedmiotem zainteresowania historyka państwa i prawa a specjalisty z zakresu dyscyplin pozytywnoprawnych, jak również w rozgraniczeniu zakresu badań historycznoprawnych i „ogólnohistorycznych”, tym bardziej, że wielu historyków ustroju, prawa i doktryn zajmowało się także historią polityczną, gospodarczą, metodologią czy historią historiografii.

¹ Vide m.in. W. Sobociński, *Historia prawa a historia na tle zagadnienia klasyfikacji nauk*, „Życie Nauki”, t. II, 1946, nr 7–8, s. 30–37; S. Ehrlich, *Teoria a historia w nauce prawa*, CzP–H, t. XVI, 1964, z. 1, s. 283–289; W. Zakrzewski, *Nauki historycznoprawne a prawnopozytywne*, ibidem, s. 291–304; B. Leśnodorski, *Historia prawa wśród innych nauk historycznych*, ibidem, s. 305–317; J. Bardach, *Miejsce historii państwa i prawa w systemie nauk prawnych i jej rola w kształceniu prawniczym*, „Państwo i Prawo”, t. XX, 1965, nr 5–6, s. 765–774; S. Grodziski, *Uwagi o historii prawa, jej miejscu wśród nauk historycznych i nazwie*, „Historyka”, t. III, 1972, s. 89–101; B. Leśnodorski, *Nauki historycznoprawne (stan aktualny, zadania i prognozy)*, „Państwo i Prawo”, 1973, r. 28, nr 1, s. 15–21; J. Bardach, *Polskie nauki historyczno–prawne w latach 1945–1977*, „Państwo i Prawo”, t. XXXIV, 1979, nr 1, s. 3–18.

Badania historycznoprawne stanowiły część dorobku historiografii polskiej od wieków². Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. weszły w Polsce w fazę rozkwitu, głównie dzięki wzmożonej aktywności historyków związanych z uniwersytetami w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Poznaniu, Wilnie i Lublinie. W obrębie dyscyplin historycznoprawnych badano historię ustroju Polski, historię polskiego prawa sądowego, historię prawa na zachodzie Europy, prawo rzymskie oraz historię prawa kościelnego. Historia ustroju i prawa zajmować miała w okresie międzywojennym bardzo ważne miejsce wśród polskich nauk prawnych³.

W latach 1939–1945 nauka polska i uczeni wszystkich dyscyplin poddani byli surowym represjom, wynikającym z polityki okupacyjnej zarówno władz hitlerowskich, jak radzieckich. Przedstawiciele nauk historycznych, w tym historycy prawa, brali aktywny udział w działalności konspiracyjnych instytucji naukowo-edukacyjnych oraz w tajnym nauczaniu⁴. Starano się również kontynuować niektóre prace badawcze⁵.

² Vide m.in. A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948; K. Tymieniecki, *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Kraków 1948; J. Adamus, *O kierunkach polskiej myśli historycznej*, Łódź 1964; A. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.

³ S. Kutrzeba, *Historia prawa polskiego*, KH, t. LI, 1937, nr 1–2, s. 338–361; B. Leśnodorski, *Historia ustroju i prawa w II Rzeczypospolitej*, CzP–H, t. XXXI, 1979, z. 1, s. 112–115. Naturalnym matecznikiem nauk historycznoprawnych był wówczas Uniwersytet Jagielloński, z którym związani byli: S. Kutrzeba, S. Wróblewski, R. Taubenschlag, J. Rafacz, S. Estreicher oraz A. Vetulani. Drugim ważnym centrum przedwojennych badań historycznoprawnych był uniwersytet lwowski, w którym w 1887 r. katedrę historii prawa polskiego objął O. Bałzer. Wybitnymi historykami prawa związanymi przez lata ze Lwowem byli W. Abraham i P. Dąbko-wski. Wśród nowych ośrodków uniwersyteckich badania z omawianej dziedziny prowadzone były do 1939 r. przede wszystkim na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie przedmioty historycznoprawne wykładali: M. Jedlicki, T. Tyc, Z. Wojciechowski oraz Z. Lisowski. Najważniejszą osobą w tym środowisku był niewątpliwie Wojciechowski, uznawany za twórcę poznańskiej szkoły historii prawa. Jego zachodnia orientacja historiozoficzna znalazła swój wyraz w stworzeniu koncepcji „ziem macierzystych Polski”, do których zaliczał tereny położone między Odrą i Nysą Łużycką a Bugiem (*de facto* obszar Polski po 1945 r.). Był on uznawany za jednego z najważniejszych przedwojennych animatorów tzw. myśli zachodniej. Vide też H. Olszewski, K. Sikorska-Dzięgielewska, *Poznańskie środowisko historyczno–prawne w latach 1919 — 1939*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego. Księga pamiątkowa prof. Bogdana Lesińskiego*, Łódź 2002, s. 257–273; H. Olszewski, *Zygmunt Wojciechowski i poznańska szkoła historii prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. LVI, 1994, nr 3, s. 18–23; A. Grabski, *Zygmunt Wojciechowski i historia macierzystych ziem polskich*, [w:] Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1979.

⁴ H. Winnicka, *Środowisko historyków w latach wojny i okupacji*, „Przegląd Humanistyczny”, 1975, nr 8, s. 75–89.

⁵ K. Koranyi, J. Koranyiowa, *Bibliografia historyczno–prawna za lata 1937–1947*, Toruń–Łódź 1959.

Po zakończeniu wojny w środowisku historyków polskich dyskutowano nad kontynuowaniem głównych tradycji historiografii międzywojennej⁶. Przeciwnicy tej idei optowali otwarcie za gruntowną przebudową teoretycznych założeń historii poprzez powiązanie ich z marksizmem i materializmem historycznym, a także ogólnym podporządkowaniem nauki instytucjom państwowym. Jednak większość uczonych opowiadała się za kontynuowaniem międzywojennych wzorców instytucjonalnych i metodologicznych.

Bezpośrednio po wojnie głównym centrum naukowym w dziedzinie nauk historycznych stał się Kraków. Na Wydziale Prawa UJ przedmioty historycznoprawne wykładał Adam Vetulani, Władysław Sobociński, Stanisław Roman, Kazimierz Opalek (później wybitny teoretyk prawa), Michał Patkaniowski, Waław Osuchowski i Tadeusz Silnicki⁷. Natomiast Konstanty Grzybowski, faktyczny twórca historii doktryn politycznych i prawnych jako odrębnej dyscypliny naukowej, zajmował się prawem politycznym, m.in. z pomocą Grzegorza Seidlera i Waldemara Voisé. Na Wydziale Prawa UW działali: Jakub Sawicki, Rafał Taubenschlag (jako kierownik odrębnej Katedry Praw Antycznych), Włodzimierz Kozubski, Edward Gintowt oraz Cezary Kunderewicz⁸. Na Uniwersytecie Łódzkim w katedrach historycznoprawnych działalność naukową prowadzili m.in.: Borys Łapicki, Bolesław Wilanowski, Stanisław Śreniowski oraz Jan Adamus, jeden z twórców łódzkiej szkoły historii historiografii⁹. Powojenne badania historycznoprawne w Wielkopolsce związane były z odbudową Uniwersytetu Poznańskiego. Zygmunt Wojciechowski został pierwszym dziekanem odrodzonego Wydziału Prawno-Ekonomicznego tej

⁶ Na temat dyskusji historiograficznych pierwszych lat powojennych vide m.in. J. Maternicki, *Reorientacja polskiej myśli historycznej w latach 1944–1954 i jej wpływ na świadomość społeczną. Próba rekonesansu*, [w:] idem, *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979; R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych — początek pięćdziesiątych)*, Łódź 1993; idem, *Historia i archeologia*, [w:] *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska, J. Myśliński, Warszawa 2006, s. 127–155; R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna ... ale skomplikowana. Studia i szkice*, Warszawa 2007; T. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2008; P. Hübner, *Przebudowa nauk historycznych w Polsce (1947–1953)*, PH, t. LXXVIII, 1987, nr 3; J. Topolski, *Polish historians and marxism after World War II*, „Studies in Soviet Thought”, 1992, nr 43.

⁷ S. Grodziski, *Odbudowa Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1945 roku*, [w:] *Historia integra: księga pamiątkowa ofiarowana prof. Stanisławowi Salmonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. R. Łaszewski, D. Janicka, Toruń 2001.

⁸ J. Bardach, *Historia prawa na Uniwersytecie Warszawskim*, [w:] *Nauka prawa na odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 1991, s. 25–53.

⁹ J. Bardach, *Łódzki ośrodek historycznoprawny na tle polskiej nauki historii prawa*, CzP–H, t. LIII, 2000, z. 1–2, s. 436–439; Z. Rymaszewski, J. Matyszewski, *Dorobek naukowy pięćdziesięciolecia Katedr Historii Państwa i Prawa Polskiego i Powszechnej Historii Państwa i Prawa*, „Acta Univ. Lodz. Folia Iuridica”, 1997, z. 64, s. 31–39.

uczelnii¹⁰. Oprócz niego historią prawa zajmowali się m.in.: Zdzisław Kaczmarczyk, Józef Matuszewski, Marian Jedlicki, Stefan Weyman, Kazimierz Kolańczyk, Michał Sczaniecki, Jan Wąsicki, Zbigniew Radwański i Bogdan Lesiński¹¹. Kadra naukowa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika wywodziła się m.in. z Wilna i Lwowa. Toruńskie katedry historycznoprawne prowadzone były przez Wojciecha Hejnosza i Karola Koranyiego¹². Na Uniwersytecie Wrocławskim utworzono w 1945 r. Wydział Prawno–Administracyjny¹³. W jego ramach działali: Seweryn Wystouch, Iwo Jaworski, Waław Osuchowski i Leszek Winowski. Na odnowionym Katolickim Uniwersytecie Lubelskim prawo wykładano na Wydziale Prawa Kanonicznego oraz Wydziale Prawa i Nauk Społeczno–Ekonomicznych (do 1952 r.)¹⁴. W ośrodku tym pracował m.in.: Leon Halban, Henryk Insadowski, Leszek Winowski, Waław Osuchowski, Józef Mazurkiewicz oraz Witold Sawicki. W 1949 r. Halban i Mazurkiewicz przeszli na nowo utworzony Wydział Prawa Uniwersytetu Marii Curie–Sklódowskiej¹⁵.

Odrębną, silną pozycję na mapie polskich ośrodków historycznych zajmował w pierwszych latach powojennych poznański Instytut Zachodni, powołany w grudniu 1944 r. w celu prowadzenia badań naukowych nad polskimi ziemiami zachodnimi, również tymi uzyskanymi w 1945 r.¹⁶ Jego funkcjonowaniu sprzyjały początkowo władze, dążące do wykorzystania w procesie włączania nowych terytoriów elementów ideologii narodowo–endeckiej i przedwojennej myśli zachodniej, roz-

¹⁰ W. Maisel, *Nauka prawa*, [w:] *Nauka w Wielkopolsce — Przeszłość i terażniejszość. Studia i materiały*, red. G. Labuda, S. Weyman, Poznań 1973; K. Sikorska–Dzięgielewska, *Wydział w latach 1945–1956*, [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919 — 2004*, red. K. Krasowski, Poznań 2004, s. 97–144.

¹¹ H. Olszewski, K. Sikorska–Dzięgielewska, *Poznańska szkoła historii prawa. Refleksje o badaniach niemcoznawczych w latach 1939–1949*, [w:] *Studia z historii ustroju i prawa. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Walachowiczowi*, red. H. Olszewski, Poznań 2002, s. 275–293; H. Olszewski, *Zdzisław Kaczmarczyk 1911–1980*, Poznań 2005.

¹² *Karol Koranyi (1897–1964). Studia w stulecie urodzin*, red. S. Salmonowicz, Toruń 1998.

¹³ K. Jonca, *Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego 1945–1995*, Wrocław 1996; K. Nowacki, *Zarys dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, Wrocław 2003.

¹⁴ Z. Papierkowski, *Kronika Wydziału Prawa i Nauk Społeczno–Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1944–1952*, [w:] *Księga jubileuszowa 50–lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 1969; F. Lempa, *Wydział Prawa Kanonicznego KUL (Struktura i kierunki badań naukowych w latach 1945–1987)*, „Kościół i Prawo”, t. VIII, 1992, s. 215–242.

¹⁵ *Twórcy lubelskiego ośrodka historycznoprawnego — ich droga życiowa i wkład do nauki*, „Annales Univ. M. Curie–Sklódowska Sec. G. Ius”, t. XXXV, 1988, s. 3–28.

¹⁶ Na temat genezy i historii Instytutu Zachodniego vide m. in. Z. Mazur, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002; K. Pospieszalski, *Instytut Zachodni — Wielkopolski ośrodek myśli politycznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. LIV, 1992, nr 4, s. 97–102; H. Olszewski, *Między nauką a polityką: Instytut Zachodni w latach 1944–2004*, „Przegląd Zachodni”, t. LX, 2004, nr 2, s. 12–20; *Instytut Zachodni w dokumentach*, red. A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006.

wijanej w Wielkopolsce i w kręgach Uniwersytetu Poznańskiego¹⁷. Wojciechowski chciał zajmować się wieloaspektową problematyką Ziem Odzyskanych w ścisłym powiązaniu z kwestią stosunków polsko–niemieckich¹⁸.

Już w 1945 r. Instytut Zachodni wydał ważne dzieło Wojciechowskiego, ukończone jeszcze w czasie wojny, uznawane za jego swoiste credo polityczne — „Polska — Niemcy. Dziesięć wieków zmagania”¹⁹. Uczony prezentował w nim interpretację stosunków obu narodów jako historię odwiecznej agresji germańskiej, której ofiarą była Polska. Powracał też do koncepcji „macierzystych ziem Polski” usprawiedliwiając konieczność przesunięcia granicy zachodniej na linię Odry–Nysy. Oceniając proces średniowiecznej pokojowej kolonizacji niemieckiej na ziemiach polskich, Wojciechowski skrytykował dotychczasowy pogląd o dużej cywilizacyjnej i kulturotwórczej roli tej migracji w historii Polski.

Od 1945 r. historycy prawa uczestniczyli aktywnie w ważniejszych dyskusjach toczonych w środowiskach uniwersyteckich, ogólnokrajowych organizacjach naukowych (Polska Akademia Umiejętności, Polskie Towarzystwo Historyczne) oraz na łamach specjalistycznych periodyków. Zygmunt Wojciechowski i jego współpracownicy należeli do grupy historyków popierających oficjalnie władze ze względu na realizowany przez nie realny interes narodowy w postaci zagospodarowywania i rozwijania potencjału Ziem Odzyskanych.

W literaturze prawniczej tego okresu dyskutowano nad możliwością (czy też koniecznością) wykorzystywania w naukach prawnych metodologii marksistowskiej i czerpania z wzorców radzieckich²⁰. Zwrócenie szczególnej uwagi na „postępowe” dzieje ustroju i prawa Rusi i Rosji oraz zarzuty dotyczące zbytnej „okcydentalizacji” przedwojennego modelu nauczania prawa doprowadziły do odgórnego zmiany w dotychczasowym wykładzie historii prawa na zachodzie Europy poprzez jego poszerzenie pod względem geograficznym i tematycznym. W rezultacie już jesienią 1947 r. wyodrębniono powszechną historię państwa i prawa, obejmującą również dzieje ustrojowo–prawne obszarów Związku Radzieckiego.

W pierwszych latach powojennych większość historyków prawa nawiązywała jednak otwarcie do tradycji metodologicznych i historiograficznych sprzed 1939 r. Stanowisko takie zaprezentował najpełniej Adam Vetulani w swoich syntetycz-

¹⁷ P. M a d a j c z y k, *Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich*, „Przegląd Zachodni”, t. LIII, 1997, nr 3, s. 15–36.

¹⁸ G. S t r a u c h o l d, *Polskie badania zachodnie w drugiej połowie lat czterdziestych*, „Przegląd Zachodni”, t. LX, 2004, nr 2, s. 131–159; idem, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003.

¹⁹ Z. W o j c i e c h o w s k i, *Polska — Niemcy. Dziesięć wieków zmagania*, Poznań 1945.

²⁰ S. E h r l i c h, *O potrzebie badań ustroju i prawa radzieckiego*, „Państwo i Prawo”, t. II, 1947, nr 5–6, s. 54–63; K. K o r a n y, *Nauka historii prawa w Związku Radzieckim*, „Państwo i Prawo”, t. I, 1946, nr 2, s. 75–76.

nych „Dziejach historii prawa w Polsce”²¹. Środowisko historyków prawa, związane przede wszystkim z ośrodkiem poznańskim, doprowadziło do wydania w tymże roku pierwszego tomu „Czasopisma Prawno–Historycznego”, które wpłynęło w zdecydowany sposób na rozwój i integrację dyscyplin historycznoprawnych w całym okresie powojennym²².

Cechą charakterystyczną badań historycznoprawnych pierwszych lat powojennych była duża różnorodność podejmowanej tematyki i pluralizm metodologiczny oraz mniej lub bardziej otwarte nawiązywanie do tradycji naukowych sprzed 1939 r., symbolizowanych m.in. przez twórczość naukową Stanisława Kutrzeby i Oswalda Balzera. Podstawowe prace opublikowane w tym okresie powstały jeszcze przed wojną lub podczas okupacji. Najważniejszą z nich była niewątpliwie wydana w 1945 r. synteza Zygmunta Wojciechowskiego „Państwo polskie w wiekach średnich”, stanowiąca nowe ujęcie dziejów ustroju Polski do początku XVI w. (jako cezurę wskazano rok 1505)²³. Wojciechowski nawiązał generalnie do periodyzacji polskich dziejów ustrojowych autorstwa Balzera (podział historii średniowiecznej na okresy: władzy książęcej i „państwa stanowego”), łącząc jednak ściśle dzieje ustrojowe z historią polityczną. W ten sposób poszerzył tradycję badań ustrojowych Kutrzeby i Balzera, skupiających się przede wszystkim na analizowaniu instytucji publicznoprawnych w zasadniczym oderwaniu od szerszego tła politycznego. Synteza Wojciechowskiego oceniona została jako bardzo istotny wkład w rozwój badań nad dziejami ustrojowymi Polski okresu średniowiecza²⁴.

Do najważniejszych monografii omawianego okresu zaliczyć należy II tom pracy Zdzisława Kaczmarczyka poświęconej państwu Kazimierza Wielkiego oraz książkę Wojciechowskiego o Zigmuncie Starym. W 1939 r. ukazał się I tom książki Kaczmarczyka, zawierający omówienie organizacji państwa Kazimierza Wielkiego²⁵. W kolejnej części autor skupił się na przeanalizowaniu organizacji

²¹ A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948. W pracy tej nie odwołano się w ogóle do kategorii metodologii marksistowskiej i pojęcia materializmu historycznego, postulując generalnie kontynuowanie dotychczasowych kierunków badań w zakresie historii ustroju i prawa oraz prawa rzymskiego.

²² Vide m.in. H. Olszewski, *Rola periodyków historycznoprawnych w rozwoju dyscypliny*, CzP–H, t. LII, 2000, z. 1–2, s. 441–442; M. Szaniecki, *Dwadzieścia lat „Czasopisma Prawno–Historycznego”*, CzP–H, t. XX, 1968, z. 2, s. 1–20; H. Olszewski, *50 lat „Czasopisma Prawno–Historycznego”*, CzP–H, t. LI, 1999, z. 1–2, s. 534–541.

²³ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich*, Poznań 1945.

²⁴ Vide m.in. W. Sobociński, *Nowe syntezy i monografie z zakresu historii ustrojowo–politycznej*, „Państwo i Prawo”, t. II, 1947, nr 3, s. 93–96; A. Vetulani, *Nowy zarys historii ustroju Polski w średniowieczu*, PH, t. XXXVII, 1948, s. 36–61.

²⁵ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. I: *Organizacja państwa*, Poznań 1939. Dokonano w tej pracy m.in. szerokiego omówienia programu terytorialnego Kazimierza Wielkiego, jego działalności ustawodawczej, administracji państwa, skarbowości i wojskowości oraz systemu sądownictwa.

Kościola oraz kwestiach sztuki i nauki²⁶. Oba tomy monografii Kaczmarczyka wnosily wiele nowatorskich tez do dorobku historiografii polskiej w zakresie dziejow panstwa ostatnich Piastow.

W dziedzinie historii prawa rzymskiego i praw antycznych duze znaczenie mial powrot do Polski Rafała Taubenschlaga i kontynuowanie przezeń badan w zakresie papirologii prawniczej, dotyczacych instytucji prawnych Egiptu grecko-rzymskiego. W 1948 r. ukazał się II tom jego syntezy „The Law of Greco–Roman Egypt in the Light of the Papyri”, w której na podstawie bardzo szerokiej bazy źródłowej (m.in. papirusów greckich, literatury antycznej i dokumentów rzymskich) uczony dał systematyczny obraz rozwoju prawa sądowego wraz z ustrojem sądownictwa dla blisko tysiącletniego okresu dziejów Egiptu²⁷. Osiągnięcia naukowe Taubenschlaga spotykały się z wielkim zainteresowaniem zagranicznych ośrodków uniwersyteckich.

W dniach 19–22 września 1948 historycy prawa wzięli aktywny udział we wrocławskim VII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich, zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Historyczne²⁸. Zjazd miał nawiązywać do tradycji przedwojennych cyklicznych spotkań przedstawicieli nauk historycznych, stając się jednocześnie katalizatorem przemian w historiografii polskiej²⁹. Spotkanie stanowiło podsumowanie procesu odbudowy nauk historycznych po wojnie i dyskusji metodologicznych tego okresu. Część wygłaszanych referatów miała charakter programowo–polityczny, propagujący doktrynę marksizmu–leninizmu jako teoretycznego fundamentu refleksji historycznej³⁰.

Postępujący po 1949 r. proces stalinizacji życia polityczno–społecznego w Polsce wpłynął wydatnie na zmianę polityki naukowej, którą chciano upodobnić

²⁶ Idem, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. II: *Organizacja Kościoła, sztuka i nauka*, Poznań 1947.

²⁷ R. Taubenschlag, *The Law of Greco–Roman Egypt in the Light of the Papyri*, t. II, Warszawa 1948.

²⁸ Vide m.in. S. Herbst, *VII Powszechny Zjazd Historyków Polskich we Wrocławiu*, KH, 1948, r. 56, s. 555–557; idem, *VII Powszechny Zjazd Historyków Polskich we Wrocławiu*, PH, t. XXXVII, 1948, s. 483–491; *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19–22 września 1948 r.*, Warszawa 1948.

²⁹ Vide m. in. R. Stobiecki, *Po co i jak pisać historię? Dyskusje na powojennych powszechnych zjazdach historyków polskich*, [w:] idem, *Historiografia PRL*, s. 186–189.

³⁰ Obradom sekcji II zjazdu („Dzieje Słowiańszczyzny”) przewodniczył Z. Wojciechowski. W ich toku W. Hejnosz wygłosił referat dotyczący badań porównawczych praw słowiańskich, odwołując się do bogatego dorobku naukowego Maciejowskiego, Balzera, Kutrzeby, Borowskiego i Wojciechowskiego w tym zakresie. Wskazał przy tym na konieczność rozwijania badań prawnoporównawczych i źródłowych, obejmujących również tereny zachodnie. W ramach sekcji V („Polska nauka historyczna po drugiej wojnie światowej”) głos zabrał m.in. S. Śreniowski i B. Leśnodorski. Referat tego pierwszego („Zagadnienie metody badań historii ustroju Polski”) stanowił próbę nowego ujęcia przedmiotu tej dyscypliny, zasadniczo już w kategoriach marksistowskich.

do wzorców radzieckich³¹. Niepokorni uczeni zostali odsunięci od zajęć dydaktycznych, zmuszano ich do milczenia, a wielu poddano represjom na tle politycznym. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w. doszło do zasadniczych zmian instytucjonalnych i personalnych w nauce polskiej o charakterze systemowym.

Proces stalinizacji nauk historycznych w Polsce postępował od końca lat czterdziestych³². Polegał generalnie na likwidacji lub znacznym ograniczeniu pluralizmu organizacyjnego, dalszym ograniczaniu autonomii środowisk akademickich, pomniejszaniu roli niepokornych badaczy i jednoczesnym promowaniu dyspozycyjnych historyków partyjnych, narzucaniu jednolitej wykładni metodologicznej opartej na zdogmatyzowanej stalinowskiej interpretacji marksizmu oraz na otwartym kwestionowaniu dotychczasowego dorobku nauki polskiej i zachodniej³³.

Na czołową postać w grupie proreżimowych historyków prawa wyrastał Juliusz Bardach, który w 1950 r. objął stanowisko zastępcy profesora na Wydziale Prawa UW i pełniącego obowiązki jego dziekana³⁴. W 1950 r. Bogusław Leśnodorski został przeniesiony z UJ na Katedrę Historii Państwa i Prawa Polskiego UW³⁵.

³¹ Vide m.in. P. Hübner, *Nauki społeczne i humanistyka. Mechanizmy zniewolenia*, [w:] *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. B. Otwinowska, J. Żaryn, Warszawa 1996; P. Hübner, *Stalinowskie czystki w nauce polskiej* oraz J. Connelly, *Szkolnictwo wyższe w Europie Środkowej i Wschodniej w epoce stalinizacji*, [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker, P. Hübner, Warszawa 1997; J. Connelly, *Captive University. The Sovietization of East German, Czech and Polish Higher Education 1945–1956*, London 2000.

³² T. Manteuffel, *Warunki rozwoju nauki historycznej w dziesięcioleciu 1948–1958*, PH, t. LXXXVI, 1995, nr 2; R. Stobiecki, *Stalinowska unifikacja nauki historycznej. Przykład Polski*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1996, t. LV; idem, *Etyka jako ideologia. Z dziejów stalinizacji polskiej historiografii po II wojnie światowej*, [w:] *Historyk i historia. Studia dedykowane pamięci prof. Mirosława Francicia*, red. A. Walaszek, K. Zamorski, Kraków 2005; M. Górny, *Przed wszystkim ma być naród. Marksistowskie historiografie w Europie Środkowo–Wschodniej*, Warszawa 2007.

³³ Vide m.in. A. Grabski, *Stalinowski model historiografii*, „Dzieje Najnowsze”, t. XXIV, 1992, nr 3; R. Stobiecki, *Stalinowska wizja dziejów Polski — próba rekonstrukcji modelu*, „Dzieje Najnowsze”, t. XXV, 1993, nr 3; idem, *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998; A. Grabski, *Klasyyczny marksizm a historiografia, Odmiany historiografii marksistowskiej w XX wieku*, [w:] idem, *Dzieje historiografii*, Poznań 2003, s. 601–698.

³⁴ Vide m.in. K. Orzechowski, *Szkice do portretu uczonego. O Juliuszu Bardachu w pięćdziesięciolecie twórczości*, CzP–H, t. XXXVII, 1985, z. 2, s. 1–36; K. Sójka–Zielińska, *Juliusz Bardach — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, historyk prawa*, „Kronika Warszawy”, 1986, nr 3–4, s. 17–27; S. Grodziski, *Historyzm prawniczy Juliusza Bardacha*, CzP–H, t. LXII, 2010, z. 2, s. 11–18.

³⁵ S. Grodziski, *Bogusław Leśnodorski — sylwetka uczonego*, „Nauka Polska”, t. XXII, 1974, nr 6, s. 62–68; Z. Szczęska, *Bogusław Leśnodorski — historyk ludzi, idei i instytucji (1914–1985)*, CzP–H, t. XXXVIII, 1986, z. 2, s. 1–11; K. Sójka–Zielińska, *Bogusław Leśnodorski — jako historyk prawa (1914–1985)*, KH, t. XCIII, 1986, nr 1; H. Izdebski, M. Wąsowicz, *Bogusław Leśnodorski (1914–1985) — profesor uniwersytetu, historyk, człowiek*, CzP–H, t. LVIII, 2006, z. 1, s. 9–18.

Warszawski ośrodek uniwersytecki stawał się w dobie centralizowania struktur naukowych głównym miejscem badań historycznoprawnych prowadzonych w duchu nowych wytycznych metodologicznych³⁶. Obok Bardacha i Leśnodorskiego ważną postacią w tym środowisku był Karol Koranyi. Jakub Sawicki i Cezary Kunderewicz zostali w tym okresie odsunięci od wykładów; mogli jedynie prowadzić zajęcia seminaryjne. Katedra Taubenschlaga, jako „ideologicznie podejrzana”, została przeniesiona w 1952 r. na Wydział Historyczny UW, na którym jej kierownik utworzył wraz z Jerzym Manteufflem Instytut Papirologii i Prawa Antycznego. Historycy prawa na UJ byli generalnie uznawani w tym czasie za niesprzyjających nowym wytycznym władzy (szczególnie Vetulani, Osuchowski i Silnicki). Za promarksistowskich uchodzili natomiast Władysław Sobociński i Konstanty Grzybowski. Władze naukowe zajmowały ponadto nieprzychylnie stanowisko wobec niektórych historyków poznańskich (Wojciechowskiego, Kolańczyka i Matuszewskiego), wrocławskich (Wysłoucha i Kazimierza Orzechowskiego) oraz lubelskich (Halbana i Witolda Sawickiego). W 1951 r. na UMK przeniesiono Katedrę Historii Państwa i Prawa Polskiego Wojciecha Hejnosza i Jana Gerlacha z Wydziału Prawa i Nauk Społecznych na Wydział Humanistyczny, a sam Wydział Prawa zakończył działalność z końcem roku akademickiego 1952/1953.

Od 1950 r. historycy marksistowscy, w tym historycy prawa, publikowali w czołowych periodykach naukowych artykuły propagujące metodologię materializmu historycznego i dokonujące krytycznej oceny dorobku „burżuazyjnej” historiografii polskiej. Ponadto recenzowano nowe prace z zakresu nauk historycznych, oceniając je głównie pod kątem realizowania przez ich autorów partyjnych wytycznych badawczych.

W 1950 r. ukazał się w „Przeglądzie Historycznym” ważny artykuł Juliusza Bardacha „O periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej”³⁷. Tekst ten otworzył dyskusję metodologiczną dotyczącą periodyzacji dziejów Polski poprzez zreferowanie marksistowskiej periodyzacji historii ZSRR i ukazanie jej jako cennej wskazówki dla historyków polskich „ze względu na istniejący w niektórych okresach paralelizm w rozwoju obu krajów”. Debata miała dalszy ciąg podczas I Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku, gdzie nad projektem periodyzacji autorstwa Stanisława Arnolda dyskutowali historycy krajowi i delegaci radzieccy. Bardach postulował rozpatrywanie danego zjawiska historycznego ściśle w realiach danej epoki i istniejącej w niej formacji społeczno-ekonomicznej. Periodyzacja polegać miała na podziale całości dziejów na epoki (wy-

³⁶ I. Rummel, *XX lat Instytutu Historyczno–Prawnego Uniwersytetu Warszawskiego*, KH, t. LXXIX, 1972, nr 3; W. Sudnik, *Instytut Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, jego profesorowie i ich uczniowie (1950–2005)*, „Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój”, t. XIV, 2005, s. 111–168.

³⁷ J. Bardach, *O periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej*, PH, t. XLI, 1950, s. 22–52.

różniane wg „panującego” w nich układu gospodarczego, sił społecznych i klas), okresy i etapy. Sam proces historyczny stanowiły natomiast — zgodnie z tezami Stalina — przejścia „zmian ilościowych” w „zmiany jakościowe”. Periodyzacja historii Polski winna opierać się (wg wzorców radzieckich) na teorii formacji społeczno–ekonomicznych. Należało przy tym odróżniać „dotychczasowe formacje społeczno–ekonomiczne, których cechą był antagonizm pomiędzy określonymi klasami społecznymi, od formacji socjalistycznej, którą cechuje brak klas antagonicznych i antagonizmów społecznych oraz zgodność interesów członków bezklasowego społeczeństwa”³⁸.

Inny historyk prawa, Stanisław Śreniowski, uczestniczył w debacie na temat dorobku historiografii polskiej (w tym nauk historycznoprawnych). W 1950 r. zamieścił na łamach „Kwartalnika Historycznego” szerszą wypowiedź krytyczną dotyczącą tradycji polskich szkół historycznych³⁹. Natomiast Jan Baszkiewicz

³⁸ Ibidem, s. 27. Bardach wskazywał na podstawowy podział w historiografii radzieckiej na erę dotychczasowych formacji społeczno–ekonomicznych (wspólnoty pierwotnej, niewolnictwa, feudalizmu i kapitalizmu) oraz na erę „zwycięskiej” formacji socjalistycznej. Za kryterium zmiany epoki przyjęto zmianę podstawy ustroju danego systemu społeczno–politycznego, natomiast dla przyjęcia przejścia jednego okresu historycznego w kolejny wystarczyło stwierdzenie walk klasowych i nowych form ustroju politycznego istniejących jednak na bazie „tego samego w typie systemu produkcji, tych samych stosunków produkcji”. Historycy radzieccy wyróżniali ponadto „okresy przejściowe”, np. okres rozkładu feudalizmu zachodniego połączonego z rozwojem młodego układu kapitalistycznego czy okres „dyktatury proletariatu” (oznaczającej przechodzenie od kapitalizmu do komunizmu). Za główne zdarzenie historyczne wyznaczające horyzonty epoki współczesnej uznawał Bardach rewolucję bolszewicką 1917 r.

³⁹ S. Śreniowski, *O szkołach historycznych w Polsce*, KH, t. LVIII, 1950, s. 43–72. Autor skrytykował generalnie dotychczasową metodologię nauk historycznych polegającą — w jego ocenie — na przedkładaniu odpowiedniego interpretowania faktów historycznych zgodnie „z duchem narodu” nad fachowe badanie źródeł historycznych, co prowadzić miało historiografię polską na pozycje „reakcyjne” i nacjonalistyczne, służące usprawiedliwianiu istniejących nierówności społecznych i wyolbrzymianiu problemów narodowych. Burżuazyjnej historii historiografii, dążącej dotychczas do „indyferentnego” prezentowania poszczególnych szkół historycznych, Śreniowski przeciwstawił marksistowską metodę „analizy klasowej zjawisk historycznych, co równoznaczne jest z partyjną oceną tych zjawisk”. Historiografia międzywojenna charakteryzować miała się idiografizmem, personalizmem, psychologizmem, moralizmem, heroizmem i nacjonalizmem. W okresie II RP dominowała narodowa tematyka prac historycznych, a stosowany system wartościowania zjawisk historycznych i tworzonych konstrukcji politycznych miał mieć charakter wręcz „nacjonalny” czy otwarcie szowinistyczny. Historycy polscy dążyli przy tym na siłę do wykazania oryginalności rodzimych rozwiązań ustrojowych, co usprawiedliwiać miało istniejącą nierówność społeczną. Historiografia burżuazyjna stanowiła w ocenie Śreniowskiego odbicie polskiej struktury klasowej, reprezentując głównie interesy wyższych warstw społecznych. Takie stanowisko powodowało ciągłe niedocenywanie roli historycznej upośledzonych warstw społecznych: chłopów czy proletariatu. Historiografia polska do roku 1939 skupiała się według Śreniowskiego na analizowaniu dziejów politycznych narodu utożsamianego z warstwami posiadającymi, odrzucając generalnie postępową metodologię opartą na naukach socjologicznych czy ekonomicznych.

odniósł się na łamach „Państwa i Prawa” do twórczości naukowej Stanisława Kutrzeby, uznając go za reprezentatywnego przedstawiciela głównego nurtu badawczego przedwojennej historii prawa⁴⁰. Baszkiewicz uznał dorobek Kutrzeby za „wyraz bezpłodności i upadku nauki burżuazyjnej w schyłkowym okresie kapitalizmu”, choć dostrzegł pewne postępowe elementy metody badawczej omawianego uczoności.

Począwszy od wiosny 1950 r. polityka władz wobec środowisk naukowych skupiała się głównie na przygotowaniach do I Kongresu Nauki Polskiej (I KNP). Prace przedkongresowe stały się szybko elementem partyjnej ofensywy ideologicznej. Opracowaniu tematyki historycznoprawnej dla potrzeb kongresu służyć miały specjalne ogólnopolskie konferencje historyków prawa, z których pierwsza, zwołana przez prezydium Podsekcji Prawa I KNP, odbyła się w Toruniu w dniach 28–29 czerwca 1950⁴¹. Jej celem miała być m.in. krytyczna ocena dorobku powojennej historii prawa, ustalenie głównych braków w zakresie tematyki i metodologii badań oraz określenie nowych wytycznych badawczych.

Referat poświęcony badaniom z zakresu prawa rzymskiego i antycznego wygłosili Rafał Taubenschlag i Wacław Osuchowski⁴². Bardach, Leśnodorski i Śreniowski zaprezentowali referat z zakresu historii ustroju Polski, postulując zmianę nazwy tego przedmiotu na „historię państwa i prawa polskiego”, podkreślając „klasową treść dziejów polskiego państwa, poszczególnych dzielnic w okresie rozbiorów w XIX w. oraz Rzeczypospolitej obszarnczo–burżuazyjnej w latach 1918–1939”. Dyscyplina ta objąć miała zarówno dawną historię ustroju, jak i historię wszystkich rodzajów prawa sądowego. Odrzucono periodyzację historyków przedwojennych — Balzera, Kutrzeby i Rafacza — wskazując na konieczność oparcia jej na założeniach materializmu historycznego. Głównym zadaniem historyków państwa i prawa polskiego miało być badanie „klasowej budowy i roli państwa polskiego” ze szczególnym uwzględnieniem okresu schyłku feudalizmu i formowania się układu kapitalistycznego na ziemiach polskich oraz okresów późniejszych. Instytucje i normy prawa miały być analizowane głównie w powiązaniu z „całokształtem stosunków społecznych”.

W dyskusji nad kwestią historii ustroju Polski Bogusław Leśnodorski podkreślił konieczność krytycznego odniesienia się do badań przedwojennych w tym zakresie, m.in. do „ideologii ustrojowej i wyraźnie politycznego stanowiska” Oswalda Balzera, prowadzących do nieodróżniania samego ustroju państwa jako

⁴⁰ J. Baszkiewicz, *Poglądy St. Kutrzeby na państwo*, „Państwo i Prawo”, t. V, 1950, nr 10, s. 60–76.

⁴¹ Z. Kaczmarczyk, *I Ogólnopolska konferencja historyków prawa w Toruniu (28–29 czerwca 1950 r.)*, CzP–H, t. III, 1951, s. 365–400; *Pierwszy Zjazd Historyków Prawa w Toruniu*, „Państwo i Prawo”, t. V, 1950, nr 11, s. 97–114.

⁴² Vide też R. Taubenschlag, *Nauka i nauczanie prawa rzymskiego i antycznego w Polsce*, „Życie Nauki”, t. VI, 1950, nr 7–8, s. 647–655.

jego formy od ustroju społecznego. Referent wskazał też na celowość decentralizowania planów badań naukowych poprzez wyznaczanie poszczególnym ośrodkom akademickim określonego zakresu badań, prowadzące do ich swoistej specjalizacji naukowej. Natomiast Zygmunt Wojciechowski podkreślił znaczenie dorobku Balzera dla polskich nauk historycznoprawnych, wskazując też na łączenie przez środowisko poznańskie tematyki ustrojowej i społeczno-gospodarczej⁴³. Następnie Stanisław Śreniowski scharakteryzował postawę badawczą Kutrzeby, oceniając jego poglądy naukowe na tle „reakcyjnego” stanowiska Balzera jako względnie postępowe. Według niego dalsze badania omawianej dyscypliny winny zdecydowanie iść w kierunku „zaniedbywanych” dotychczas dziejów porobiorowych i międzywojennych, „w kierunku spojrzenia na historię ustroju od strony zagadnień społecznych, od strony antagonizmów społecznych, od strony walk klasowych”.

W drugiej części obrad, w dniu 29 czerwca 1950 jako pierwszy zabrał głos Zygmunt Kaczmarczyk. Wskazując na aktywność poznańskiego ośrodka naukowego uznał, że w ostatnim czasie istnieje w nim „bardzo żywe zainteresowanie nową metodologią — marksizmem”. Marian Jedlicki podkreślił potrzebę rozwijania ścisłej współpracy pomiędzy historią ustroju Polski a powszechną historią państwa i prawa jako jej „uzupełnieniem”. Juliusz Bardach stwierdził natomiast, że „jesteśmy w stanie zbliżania się do metody materializmu historycznego, że większość obecnych uznała tę metodę za metodę naukowobadawczą, choć nie wszyscy uznają ją za metodę jedyną. Należy traktować to jako początek długotrwałego procesu, a zadanie końcowe, jakim jest całkowite opanowanie metodologii marksistowskiej, pozostałoby dla nas celem do osiągnięcia na dłuższy okres czasu”. Historycy prawa winni wobec tego dokonywać dalszego rozwoju metodologicznego m.in. prowadząc wnikliwą krytykę naukową i „samokrytykę” oraz zwalczając tendencje idealistyczne, ahistoryczne i modernizacyjne (widoczne zdaniem Bardacha m.in. w twórczości naukowej Taubenschlaga). Jako przykład dogmatycznej metody ahistorycznej referent wskazał teorię rodową Balzera, starającą się wyjaśnić zasadę rodową w ustroju Polski XII–XIII w.⁴⁴

⁴³ Wojciechowski dokonał przy tym „samokrytycznego” rozrachunku z głównymi tezami zawartymi w jego pracy *Państwo polskie w wiekach średnich*, uznając, że przeważała w niej przedwojenna tendencja do podkreślania formalnej tematyki prawno-ustrojowej.

⁴⁴ Owocem konferencji była uchwała podjęta przez jej uczestników, wzywająca do zastosowania w naukach historycznoprawnych „metod materializmu historycznego i dialektycznego”, podjęcia zespołowej pracy samokształceniowej nad dziełami klasyków marksizmu i leninizmu, opracowania nowych podręczników i publikacji popularnonaukowych, rozwijania badań nad epoką schyłkowego feudalizmu, kapitalizmu i imperializmu (w tym nad historią prawa krajów „demokracji ludowej”) oraz do popularyzowania osiągnięć nauki radzieckiej. Tezy uchwały były powtórzeniem praktycznie wszystkich projektów podnoszonych w trakcie konferencji przez historyków partyjnych (Bardacha, Leśnodorskiego i Śreniowskiego) i oznaczały wyrażenie przez czołowych przedstawicieli polskich nauk historycznoprawnych formalnej zgody na podporządkowanie tych dyscyplin wytycznym marksistowskim.

Od konferencji toruńskiej zaczęto mówić o „przełomie metodologicznym” w historii prawa, stanowiącym odbicie ogólniejszego procesu indoktrynacji nauk humanistycznych i społecznych w duchu stalinowskim. Konferencja ta miała na celu głównie omówienie aktualnego stanu nauki i najistotniejszych problemów organizacyjnych, natomiast druga ogólnopolska konferencja historyków prawa, odbyta w Poznaniu 25–26 listopada 1950, służyć miała już samej tematyce badawczej⁴⁵. W jej trakcie wygłoszono dwa referaty problemowe, mające pokazać wybrane istotne zagadnienia z historii rozwoju społecznego Polski w ujęciu metodologii marksistowskiej. Kaczmarczyk i Szczaniecki wygłosili referat „Kolonizacja na prawie niemieckim w Polsce a rozwój renty feudalnej”. W dniu następnym Bogusław Leśnodorski wygłosił wykład „Ustrój i prawo Księstwa Warszawskiego a przemiany społeczno-gospodarcze”. Autor referatu uznał w trakcie dyskusji, że dążył „do pokazania na konkretnym przykładzie wyników badań osiągniętych przy zastosowaniu metody materializmu historycznego”. Istotne znaczenie miało też wystąpienie Juliusza Bardacha prezentujące „Plan badań historyczno — prawnych”⁴⁶.

Obie konferencje oznaczały formalny zwrot w kierunku partyjnych wytycznych badawczych, opartych na teorii marksistowskiej i metodologii materializmu historycznego⁴⁷. Ważnym ich składnikiem okazała się zdecydowana krytyka „burżuazyjnej” historii prawa, której zarzucano idealizm, schematyzm i dogmatyczny formalizm. Środowisko poznańskie skupione wokół Wojciechowskiego i Instytutu Zachodniego zostało posądzone o zbytne sympatie prokościelne i stanowisko nacjonalistyczne. W przedwojennej metodologii nauk historycznoprawnych dostrzegano przede wszystkim niedostatek badawczych ujęć integralnych — brak podejścia klasowego, odrywanie dziejów ustroju państwa od ogólnych trendów rozwoju społeczno-gospodarczego, statyczność ujęć, deficyt w badaniach historii porzecznej i dziejów prawa sądowego, zbyt małe zainteresowanie historią społeczną, nadmiar ekonomizmu i nacjonalizm. Wskazywano na lekceważenie kwestii periodyzacji, brak odpowiednich wydawnictw źródłowych, niedostatek krytyki naukowej oraz zbytne uleganie wpływom nauki zachodniej (również przez redakcję „Czasopisma Prawno-Historycznego”) z jednoczesnym lekceważeniem osiągnięć uczonych radzieckich. Rozwój historii prawa w pożądanym kierunku marksistowskim dostrzegano w odpowiednim doborze tematyki badawczej oraz kształtowaniu postawy ideowej młodej generacji uczonych i „przemysłanym” tworzeniu struktur organizacyjnych.

⁴⁵ M. Szczaniecki, *II Ogólnopolska Konferencja Historyków Prawa w Poznaniu 25–26 XI 1950*, CzP–H, t. III, 1951, s. 400–421; *II Ogólnopolska konferencja historyków prawa w Poznaniu*, „Państwo i Prawo”, t. VI, 1951, nr 1, s. 97–108.

⁴⁶ J. Bardach, *Plan badań historyczno-prawnych*, CzP–H, t. III, 1951, s. 412–415.

⁴⁷ Vide też H. Olszewski, *Jana Baszkiewicza „Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w.” a rozwój nauki historii prawa w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w. w Polsce*, CzP–H, t. LVII, 2005, z. 1, s. 138–139.

7 stycznia 1951 zebrał się nowy Komitet Redakcyjny „Czasopisma Prawno-Historycznego”, uzgadniając szczegóły stworzenia podręcznika do historii państwa i prawa polskiego⁴⁸. Tom „Czasopisma” za rok 1951 odzwierciedlał już zachodzące zmiany organizacyjne i metodologiczne⁴⁹. W dniach 30 czerwca–1 lipca 1951 obradowała Podsekcja Prawa I Kongresu Nauki Polskiej⁵⁰. W dyskusji nad referatem podsekcji uczestniczyli m.in.: Bardach, Taubenschlag, Śreniowski, Wojciechowski, Koranyi, Wysłouch i Leśnodorski. Uznano wówczas ostatecznie, „że nauka prawa jest tą częścią nadbudowy ideologicznej, która wywiera bardzo istotny wpływ na kształtowanie się i rozwój socjalistycznego ustroju sprawiedliwości społecznej” współtworząc nowe instytucje polityczne i prawne oraz umacniając „rewolucyjną praworządność ludową”. W zakresie nauk historycznoprawnych postulowano przede wszystkim rozwój badań z historii państwa i prawa polskiego (w tym dziejów porobiorowych i międzywojennych). Dzięki pracom monograficznym i zespołowym zamierzano dokonać marksistowskiej syntezy historii feudalnego państwa i prawa⁵¹.

Historycy prawa wzięli aktywny udział w I Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich, która odbyła się w Otwocku w dniach od 28 grudnia 1951 do 12 stycznia 1952⁵². Wygłoszono dziewięć referatów, nad którymi toczyli dyskusje uczestnicy zjazdu, w tym historycy prawa. Spotkanie miało stanowić substytut Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, będąc faktycznie jednym z elementów stalinizacji nauki historycznej. Motywem przewodnim konferencji i toczonych w jej trakcie obrad była kwestia metodologii marksistowskiej oraz zagadnienia periodyzacji dziejów Polski w zestawieniu porównawczym z historią narodów ZSRR. W dyskusjach aktywnie uczestniczyli: Vetulani, Bardach, Hejnosz, Szczaniecki, Kaczmarczyk, Leśnodorski, Baszkiewicz, Śreniowski i Wysłouch. Polemika na temat periodyzacji odegrać miała istotną rolę w procesie narzucania polskiej historiografii jednolitej wykładni metodologicznej opartej na teorii formacji społeczno-ekonomicznych i tezie o Polsce Ludowej jako ostatecznym rezultacie polskiego

⁴⁸ W skład Komitetu weszli: J. Adamus, J. Bardach, I. Jaworski, Z. Kaczmarczyk, K. Koranyi, B. Leśnodorski, M. Szczaniecki, S. Śreniowski, A. Vetulani, Z. Wojciechowski, Z. Lisowski i W. Sobociński. Periodyk stawał się w ten sposób ogólnopolskim pismem środowiska historycznoprawnego. Vide CzP–H, t. III, 1951, s. 421–422.

⁴⁹ Otwierał go programowy tekst J. Bardacha *Perspektywy rozwoju nauki historii państwa i prawa*, odwołujący się wprost do naukowych osiągnięć marksizmu–leninizmu i samego Stalina. Artykuł ten był w zasadzie syntetycznym „ideologicznym” podsumowaniem dotychczasowych dyskusji środowiskowych, podobnym do licznych tekstów programowych ogłaszanych w tym czasie na łamach „Kwartalnika Historycznego” i „Przeglądu Historycznego”.

⁵⁰ *I Kongres Nauki Polskiej 29 VI – 2 VII 1951 r.*, „Państwo i Prawo”, t. VI, 1951, nr 8–9, s. 207–235.

⁵¹ *Uchwały I Kongresu Nauki Polskiej*, CzP–H, t. IV, 1952, s. 503–505.

⁵² *I Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich w Otwocku*, Warszawa 1953; R. Stobiecki, *Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich*, [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. Źródła zła*, red. R. Bäcker, P. Hübner, Warszawa 1997.

procesu historycznego. Jednym z ważniejszych celów konferencji było ponadto przygotowanie „bazy” do szybszego powołania Instytutu Historii PAN, a co zaangażowali jej uczestnicy w „Apelu” uchwalonym w finale obrad.

1 stycznia 1953 formalnie powołano Instytut Historii PAN, tworzony przez znanych historyków polskich, m.in. Henryka Łowmiańskiego, Witolda Kulę, Gerarda Labudę, Mariana Serejskiego, Stanisława Herbsta oraz Zygmunta Wojciechowskiego i Juliusza Bardacha (jako członków Rady Naukowej). Wicedyrektorem IH PAN i redaktorem naczelnym „Kwartalnika Historycznego” został Bogusław Leśnodorski. Placówka ta miała odgrywać w następnych latach bardzo istotną rolę w wytyczaniu zakresu badań historycznych i historycznoprawnych w Polsce. Jednym z jej głównych zadań było napisanie wielotomowej uniwersyteckiej syntezy historii Polski, uwzględniającej metodologię marksistowską i stanowisko materializmu historycznego⁵³.

W 1953 r. wydano kolejny tom „Czasopisma Prawno–Historycznego”. W krótkim artykule wstępnym redakcja dokonała „samokrytycznej” oceny dotychczasowych tomów. Zaznaczyła, że zamierza czynnie uczestniczyć w przemianach ideologicznych i metodologicznych nauki polskiej i historii prawa poprzez szersze uwzględnianie „problematyki historii państwa i prawa doby schyłkowego feudalizmu i kapitalizmu”, rozwijanie współpracy z dyscyplinami dogmatycznymi oraz rozbudowę informacji o historii prawa w krajach bloku wschodniego i działu recenzji⁵⁴.

W lutym 1954 r. odbyła się w Instytucie Historii Prawa UW obrona pierwszej powojennej pracy kandydackiej (doktorskiej) z zakresu nauk historycznoprawnych. Była to monografia Jana Baszkiewicza poświęcona powstaniu zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w., napisana pod kierunkiem Juliusza Bardacha⁵⁵. Praca ta została szybko uznana za „najwybitniejsze dzieło odgórnego marksistowskiej przebudowy podstaw metodologicznych mediewistyki”, a jej publikacja spotkała się z szerokim odzewem ówczesnej krytyki naukowej⁵⁶.

⁵³ Wspominając pierwsze lata funkcjonowania nowego ośrodka J. Bardach stwierdził, że „broniąc badaczy i ich warsztatu przed wulgaryzacją i wielkomocarstwową ideologią stalinizmu T. Manteuffel [...] szedł świadomie na określone ustępstwa mające zapewnić bezpieczne funkcjonowanie Instytutu i stabilizację zatrudnienia jego pracowników. Znajdowało to m.in. wyraz w przejściowej (do 1955/1956 r.) rezygnacji z wpływu na treści publikacji z historii najnowszej, zwłaszcza dziejów ruchu robotniczego, a także w zgodzie na publikację w latach 1953–1955 programowych redakcyjnych artykułów wstępnych w »Kwartalniku Historycznym«, wzorowanych na analogicznych publikacjach w »Woprosach Istorii«. [...] Środowisko historyczne, niezależnie od wewnętrznego zróżnicowania, zdawało sobie sprawę, że od początku najgłębszą intencją twórców Instytutu i zespołu jego pracowników była obrona tożsamości polskiej nauki historycznej”. Vide J. Bardach, *Trudne początki*, [w:] idem, *W obiektywie nauki i w lustrze pamięci (o uczonych, pisarzach i politykach XIX i XX wieku)*, Warszawa 2004, s. 399–400.

⁵⁴ *Od Redakcji*, CzP–H, t. V, 1953, s. 7–10.

⁵⁵ Ibidem, t. VI, 1954, z. 1, s. 442–445.

⁵⁶ J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954.

Od 1954 r. w czasopismach naukowych dokonywano podsumowań dotyczących rozwoju nauki polskiej w pierwszej dekadzie powojennej, wiążąc go z procesem „zwycięskiej” budowy socjalizmu w Polsce. Analizowano też rozwój nauk prawnych i historycznoprawnych w omawianym okresie⁵⁷. Juliusz Bardach podkreślał znaczenie historii prawa dla ujmowania „nadbudowy państwowo–prawnej” w jej historycznym rozwoju, ujawniania reakcyjnych elementów polskiego procesu dziejowego i uwydatniania jego cech postępowych, „prodemokratycznych”⁵⁸. Bardach przeanalizował też proces stopniowego przechodzenia historyków prawa, zwłaszcza młodszego pokolenia, na pozycje pożądaney metodologii marksistowskiej⁵⁹.

Po 1949 r. środowisko poznańskiego Instytutu Zachodniego znalazło się w specyficznej sytuacji. Wobec wyraźnej rewizji dotychczasowej „polityki historycznej” w kwestii niemieckiej i powstania NRD, pracowników instytutu zaczęto oskarżać o zbędne trwanie na pozycjach nacjonalistycznych. Postulowano skupianie się na badaniach „postępowych” elementów niemieckiego procesu dziejowego oraz wskazywaniu pozytywnych momentów współpracy polsko–niemieckiej⁶⁰. Instytut Zachodni zmuszony został stopniowo do ograniczania swojego potencjału organizacyjnego i naukowego na rzecz PAN. Mimo to jego kierownictwo walczyło o zachowanie jego autonomii, jako „ośrodka badań słowianoznawczych”, w obrębie PAN. W 1953 r. władze partyjne rozwały podjęcie decyzji o likwidacji instytutu lub znacznym ograniczeniu jego działalności. Plany te nie zostały jednak zrealizowane, m.in. ze względu na autorytet naukowy Zygmunta Wojciechowskiego, będącego członkiem Komisji Konstytucyjnej i członkiem rzeczywistym PAN⁶¹. W swoich publikacjach naukowych Wojciechowski nadal głosił tezę o „macierzystych ziemiach” polskich, łącząc ją z terminologią marksistowską dotyczącą wagi

⁵⁷ Vide m.in. *Prawo i nauka prawa w pierwszym dziesięcioleciu PRL*, „Państwo i Prawo”, t. IX, 1954, nr 7–8; *Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej 1944–1954: zbiór studiów*, red. L. Kurowski, Warszawa 1955.

⁵⁸ J. Bardach, *Nauka prawa w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej 1944–1954*, „Nauka Polska”, t. II, 1954, nr 3, s. 42–87; idem, *Nauki prawne*, [w:] *Dziesięć lat rozwoju nauki*, Warszawa 1955, s. 303–343.

⁵⁹ Vide ponadto M. Sczaniecki, J. Wąsicki, *Nauka historii państwa i prawa w dziesięcioleciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (1944–1954)*, CzP–H, t. VI, 1954, z. 2, s. 7–27.

⁶⁰ Do formalnego przeorientowania przedmiotu badań doszło również w Instytucie Zachodnim. Sam Wojciechowski wskazywał na konieczność rozróżniania w historii Niemiec czynników demokratycznych od procesów reakcyjnych. Dotychczasowa „nieprzejednana” antyniemieckość programowa zastąpiona została wyraźną krytyką rządów zachodnioniemieckich oraz procesów odradzającego się militarysty i rewizjonizmu z jednoczesnym podkreśleniem pozytywnej roli odgrywanej na scenie międzynarodowej przez NRD. Tematyka Ziemi Odzyskanych połączona została integralnie z międzynarodową rolą polityczną ZSRR i jego satelitów. „Przegląd Zachodni” stawał się periodykiem publikującym teksty popierające otwarcie politykę władz.

⁶¹ Vide m.in. T. Rutkowski, *Kłopot z uczyonym. Władze PRL wobec Zygmunta Wojciechowskiego w 1953 r.*, „Przegląd Zachodni”, t. LXI, 2005, nr 3, s. 171–179.

walk klasowych w interpretowaniu stosunków polsko–niemieckich oraz dychotomicznym podziałem na „postępowych” Niemców z NRD i zachodniemieckich „reakcjonistów”. Po śmierci Wojciechowskiego w październiku 1955 r. podjęto decyzję o rozwiązaniu instytutu, do którego jednak nie doszło wskutek akcji poznańskich naukowców z Gerardem Labudą na czele⁶².

Podstawowym celem nauk historycznoprawnych w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w. miało być — zgodnie z wytycznymi czynników partyjnych — realizowanie badań przy zastosowaniu metodologii marksistowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem założeń teorii materializmu historycznego i periodyzacji procesu dziejowego opartej na teorii formacji społeczno–ekonomicznych. W historii prawa zalecano odchodzenie od „burżuazyjnego” formalizmu i dogmatyzmu na rzecz analizowania norm i instytucji prawa w całości kształcie stosunków społeczno–gospodarczych danej epoki. Powstające wówczas dzieła naukowe oceniane były przede wszystkim pod kątem realizowania tych postulatów⁶³.

Pierwsze prace naukowe nawiązujące w pewnym zakresie do metodologii marksistowskiej opublikowano już w 1949 r. Było to opracowanie Władysława Sobocińskiego o rządach opiekuńczych w Polsce, w którym pojawiała się poważna próba ujęcia zjawiska feudalizmu z marksistowskiego punktu widzenia, oraz praca monograficzna Bogusława Leśnodorskiego na temat dziejów dominium warmińskiego⁶⁴. W 1951 r. Karol Koranyi opublikował tom I podręcznika do powszechnej historii państwa i prawa⁶⁵. Uczony ten w ciągu kilkunastu lat stworzył całościowe, wielotomowe ujęcie dziejów państwa i prawa w Europie, mające niewiele odpowiedników w światowej literaturze przedmiotu⁶⁶. Generalnie skupił się w swoich pracach na przekazywaniu bogatej faktografii, unikając w miarę możliwości dokonywania uogólniających syntez, sądów wartościujących czy rozważań prawnoporównawczych. Przy omawianiu kwestii stosunków społeczno–gospodarczych nawiązywał jednak do schematów marksistowskich.

Stanisław Śreniowski od końca lat czterdziestych rozwijał badania dotyczące pozycji ustrojowej chłopów polskich. W 1948 r. wydał pionierską monografię

⁶² G. Labuda, *Instytut Zachodni w obliczu likwidacji w roku 1955*, „Przegląd Zachodni”, t. LIX, 2003, nr 3, s. 207–222.

⁶³ Krytyka naukowa uprawiana była w duchu marksistowskim na łamach „Czasopisma Prawno–Historycznego”, „Państwa i Prawa” oraz „Kwartalnika Historycznego” (m.in. przez J. Bardacha, W. Sobocińskiego i K. Grzybowskię).

⁶⁴ W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, CzP–H, t. II, 1949, s. 227–353; B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie 1243–1569*, Poznań 1949.

⁶⁵ K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, t. I: *Epoka niewolnictwa*, Warszawa 1951.

⁶⁶ S. Salmonowicz, *Karola Koranyiego wielki podręcznik powszechnej historii prawa*, [w:] *Karol Koranyi (1897–1964). Studia w stulecie urodzin*, red. S. Salmonowicz, Toruń 1998. Vide też K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, t. II: *Epoka feudalizmu*, Warszawa 1955.

o zbiegostwie chłopów w dawnej Polsce, mającą zaprezentować — przy zastosowaniu metodologii marksistowskiej — proces walki klasowej na wsi w epoce feudalizmu⁶⁷. Śreniowski ukazał m.in. związek pomiędzy zjawiskiem zbiegostwa a warunkami bytu chłopów oraz jego funkcjonalną zależność od stopnia ucisku feudalnego najniższej warstwy społecznej.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych niektórzy uczeni ogłaszali jeszcze prace nienawiązujące otwarcie do nowych założeń metodologicznych, krytykowane przez badaczy marksistowskich jako „wsteczne” i „burżuazyjne”. Jedną z nich była monografia Kazimierza Kolańczyka „Studia nad relikdami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzenia własnością ziemską do końca XIV w.”, oparta na szerokiej bazie źródłowej i teorii rodowej, głoszonej przez głównych przedstawicieli przedwojennej historii prawa (Balzera, Kutrzebę, Wojciechowskiego)⁶⁸.

Ogólnopolskie zjazdy historyków prawa, obrady I Kongresu Nauki Polskiej oraz konferencja otwocka przyspieszyły deklarowany „przełom metodologiczny” w naukach humanistycznych i historycznoprawnych⁶⁹. Przedstawiciele tych ostatnich włączali się stopniowo w różne nurty badawcze historii ogólnej, dążące do ukazania „postępowych” tradycji w polskim procesie dziejowym. Z tego powodu brali oni m.in. udział w konferencjach naukowych poświęconych dorobkowi epoki Oświecenia. Bogusław Leśnodorski opublikował w 1951 r. obszerne studium historyczno–prawne dotyczące Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 Maja⁷⁰. W badaniach historycznoprawnych nad polskim Oświeceniem istotną rolę odegrał również referat Zbigniewa Radwańskiego i Jana Wąsickiego, wygłoszony na konferencji poznańskiej w październiku 1951 r., dotyczący zmian w polskim prawie cywilnym tego okresu⁷¹. Autorzy wskazali, że prawo cywilne, jako szczególnie powiązane z życiem gospodarczym, stanowić może idealny przykład wpływów

⁶⁷ S. Śreniowski, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Warszawa 1948. Vide też idem, *Kwestia chłopska w Polsce XVII wieku*, Warszawa 1955.

⁶⁸ K. Kolańczyk, *Studia nad relikdami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzenia własnością ziemską do końca XIV w.*, Poznań 1950.

⁶⁹ Uczeni przymuszani byli do powoływania się w swoich pracach na osiągnięcia „postępowej” nauki radzieckiej i krytykowania badaczy zachodnich. Stałą praktyką okazało się częste cytowanie dzieł klasyków marksizmu–leninizmu, chociaż w wielu przypadkach była to zamierzona taktyka autorska, umożliwiająca opublikowanie danego dzieła pomimo różnych zastrzeżeń cenzury. Za dzieło „wybitne” uznawano oficjalnie pracę J. Stalina, *W sprawie marksizmu w językoznawstwie*, w którym dokonywano zwulgaryzowanej interpretacji pojęć „bazy” i „nadbudowy” (w tym państwa i prawa). Przestrzegano przed niedocenianiem roli „nadbudowy” państwowej i prawnej, mającym prowadzić do faktycznego zastępowania historii państwa i prawa historią społeczno–gospodarczą (czyli do tzw. ekonomizmu).

⁷⁰ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1951.

⁷¹ Z. Radwański, J. Wąsicki, *Najważniejsze zmiany w polskim prawie cywilnym w okresie Oświecenia*, CzP–H, t. IV, 1952, s. 37–93.

struktury ekonomicznej na prawną formę „nadbudowy” oraz jednoczesnego oddziaływania zwrotnego (postępowego lub wstecznego). Obaj uczeni rozwinęli badania historycznoprawne nad XVIII w., ogłaszając ważne monografie dotyczące praw kardynalnych oraz konfederacji targowickiej i sejmu grodzieńskiego⁷². Dzieło Radwańskiego jest uznawane do tej pory za jedną z najważniejszych pozycji w literaturze przedmiotu.

Historycy i teoretycy prawa uczestniczyli w badaniach nad oświeceniowymi doktrynami prawno-politycznymi, zwłaszcza nad poglądami Hugona Kołłątaja⁷³. Pisał o nim m.in. Kazimierz Opalek⁷⁴. Charakteryzując dorobek ideowy swego bohatera na tle epoki Opalek uznał go wręcz za „szczytowe osiągnięcie myśli naszego Oświecenia”. Poglądy polityczno-prawne Kołłątaja analizował również Bogusław Leśnodorski⁷⁵. Opalek zajmował się ponadto stanowiskiem ideowym Hieronima Strojnowskiego i doktryną prawa natury polskiego Oświecenia⁷⁶. Cennym wkładem historyków prawa w dziedzinie wydawnictw źródłowych dotyczących tego okresu było wydanie w 1952 r. X tomu serii „Volumina Legum”, zawierającego konstytucje sejmu z 1793 r.⁷⁷ W roku 1953, jako Roku Odrodzenia, historycy polscy (w tym historycy prawa) koncentrowali się na tym okresie dziejów. Karol Koranyi pisał o postępowych tradycjach w polskim prawie karnym, a Waldemar Voisé i inni autorzy popularyzowali postać Andrzeja Frycza Modrzewskiego i jego doktrynę polityczno-prawną⁷⁸.

⁷² Z. Radwański, *Prawa kardynalne w Polsce*, Poznań 1952; J. Wąsicki, *Konfederacja Targowicka i ostatni sejm szlacheckiej Rzeczypospolitej z roku 1793*, Poznań 1952.

⁷³ Vide m.in. Kołłątaj i wiek Oświecenia, Warszawa 1951.

⁷⁴ Vide K. Opalek, *Hugona Kołłątaja poglądy na państwo i prawo*, Warszawa 1952; H. Kołłątaj, *Wybór pism naukowych*, oprac. K. Opalek, Warszawa 1953; K. Opalek, „Porządek fizyczny — moralny” Hugona Kołłątaja, „Myśl Filozoficzna”, t. IV, 1954, nr 3, s. 98–119; idem, *Myśl Oświecenia*, Kraków 1955.

⁷⁵ B. Leśnodorski, *U źródeł myśli politycznej Hugona Kołłątaja*, „Pamiętnik Literacki”, t. XLI, 1950, nr 3–4, s. 642–686; idem, *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, Wrocław 1949; H. Kołłątaj, *Wybór pism politycznych*, oprac. B. Leśnodorski, Wrocław 1952; H. Kołłątaj, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, oprac. B. Leśnodorski i H. Wereszycki, Warszawa 1954. Vide też B. Leśnodorski, K. Opalek, *Nauka polskiego Oświecenia w walce o postęp*, Warszawa 1951.

⁷⁶ K. Opalek, *Hieronim Strojnowski — przedstawiciel postępowej myśli prawniczej polskiego Oświecenia*, „Państwo i Prawo”, t. VII, 1952, nr 1, s. 9–33; K. Opalek, J. Wróblewski, *Wolność i własność w prawie natury polskiego Oświecenia*, „Państwo i Prawo”, t. VI, 1951, nr 5–6, s. 813–829; K. Opalek, *Prawo natury u polskich fizjokratów*, Warszawa 1953.

⁷⁷ VL, t. X: *Konstytucje Sejmu Grodzieńskiego z 1793 r.*, oprac. Z. Kaczmarczyk, J. Matyszewski, M. Szczaniecki, J. Wąsicki, Poznań 1952.

⁷⁸ K. Koranyi, *O postępowych tradycjach w polskim piśmiennictwie karnym XVI i XVII w.*, „Państwo i Prawo”, t. VII, 1952, nr 4, s. 541–555; W. Voisé, *Andrzej Frycz Modrzewski*, Warszawa 1953.

W latach pięćdziesiątych rozwijały się także badania nad prawem sądowym oraz czasami nowożytnymi, traktowanymi w zasadzie dość marginalnie w przedwojennej działalności historyków ustroju i prawa. Interesowano się m.in. dziejami II Rzeczypospolitej, które analizowano jednak w bardzo zideologizowany sposób⁷⁹. Polska międzywojenna była postrzegana generalnie jako państwo autorytarne (czy wręcz faszystowskie), służące interesom i kapitałowi państw „imperialistycznych”, znajdujące się w schyłkowym okresie „zdegenerowanego” kapitalizmu.

Głównym przedmiotem zainteresowań historycznoprawnych pozostawało średniowiecze oraz instytucje prawne okresu feudalnego. Artykuły dotyczące początków państwa polskiego publikował nadal Zygmunt Wojciechowski. Jan Adamus i Juliusz Bardach polemizowali ze wspomnianą już teorią rodową, łączącą ustrój średniowieczny z instytucją rodów, wywodzącą się z okresu wspólnoty pierwotnej⁸⁰. Bardach przeanalizował teorię rodową z pozycji metodologii marksistowskiej, recenzując „reakcyjną” pracę Kolańczyka o reliktach wspólnej własności ziemi w dawnej Polsce.

Jan Baszkiewicz był autorem wspomnianej powyżej, bardzo istotnej monografii „Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w.”, w której podjął poważną rewizję poglądów nauki „burżuazyjnej” oraz próbę ustalenia głównych cech omawianego procesu politycznego z punktu widzenia materializmu historycznego. Autor przeanalizował wewnętrzny rozwój ekonomiczny ziem polskich, sytuację polityczną w jego otoczeniu, stosunki społeczne i ich wpływ na kształtowanie postawy różnych klas i warstw społeczeństwa wobec zjednoczenia kraju (oraz zmiany w „nadbudowie” ideologiczno–prawnej), rozwój ustrojowy omawianego obszaru w dobie walki o jedność państwową oraz rozwój polskiej świadomości narodowej. Praca została napisana zgodnie z wymogami historiografii marksistowskiej, uznającej za główny „motor” procesu dziejowego rozwój sił wytwórczych i stosunków produkcji oraz walkę klas społecznych. Baszkiewicz podważył faktograficzne i metodologiczne ustalenia i interpretacje przedwojennej historiografii polskiej, zakwestionował również jej syntetyczne uogólnienia (autorstwa m.in. Balzera), dotyczące przyczyn i skutków odrodzenia państwa polskiego. Oparł się przy tym na bogatym materiale źródłowym i obszernej literaturze przedmiotu (w tym wielu pracach radzieckich). Jednocześnie Baszkiewicz odszedł od ściśle dogmatycznej interpretacji doktryny marksizmu uznając, że polski proces historyczny różnił się od typowego modelu przejścia od rozdrobnienia feu-

⁷⁹ Vide m.in. A. G w i ł d z, *O konstytucjach Polski burżuazyjno–obszarniczej*, „Historia Nauk Konstytucyjnych”, 1954, nr 3, s. 19–35; idem, *Z zagadnień burżuazyjno–obszarniczej konstytucji 1921 roku*, „Państwo i Prawo”, t. IX, 1954, nr 5, s. 780–800; M. S o b o l e w s k i, *Prawa i wolności obywatelskie i praktyka sądów przedwrześniowych*, KH, t. LXI, 1954, nr 2, s. 35–60; F. R y s z k a, *Przywileje kapitału zagranicznego w Polsce burżuazyjno–obszarniczej*, CzP–H, t. VI, 1954, z. 1.

⁸⁰ J. A d a m u s, *O teorii rodowej państwa Piastów*, CzP–H, t. IV, 1952, s. 94–124; J. B a r d a c h, *Uwagi o „rodowym ustroju społeczeństwa” i prawie bliższości w Polsce średniowiecznej*, CzP–H, t. IV, 1952, s. 407–458.

dalnego do scentralizowanej monarchii, skonstruowanego jeszcze przez Fryderyka Engelsa⁸¹.

W omawianym okresie odżyło również zainteresowanie powszechną historią państwa i prawa. Uczeni polscy interesowali się m.in. radzieckimi pozycjami naukowymi z tego zakresu⁸². Marian Jedlicki opisał instytucje ustrojowo–prawne Niemiec wczesnofeudalnych, analizując przy użyciu metodologii marksistowskiej poglądy polityczne Thietmara jako przedstawiciela ówczesnej procesarskiej klasy feudalnej⁸³. Konstanty Grzybowski przeanalizował klasowy charakter feudalnego papalizmu i absolutyzmu, krytykując zachodnie badania historyczne w tym zakresie⁸⁴.

Samodzielną i ważną pozycję naukową zajmował nadal Rafał Taubenschlag, odżegnujący się od analizy marksistowskiej na rzecz metody formalnej i akcentowania w twórczości naukowej warstwy faktograficznej. Redagowany przez niego „Journal of Juristic Papyrology” stał się w zasadzie centrum papirologii prawniczej w skali międzynarodowej. Taubenschlag nie był całkowicie przeciwny marksizmowi, dążył jednak do ujmowania go w sposób całkowicie nieortodoksyjny, co nie mogło spotkać się z akceptacją historyków partyjnych.

Następował ponadto stopniowy rozwój badań z zakresu doktryn polityczno–prawnych, dokonywanych przez historyków i teoretyków prawa. Doktrynami sta-

⁸¹ Praca Baszkiewicza została przyjęta przychylnie przez krytykę naukową, nawet tą niezwiązaną z marksistowskim nurtem historiografii polskiej. Zdecydowały o tym główne tezy pracy, szeroko akceptowane w latach następnych w badaniach mediewistycznych. Monografia Baszkiewicza nosiła cechy typowe dla okresu swojego powstania, do których należało m.in. powoływanie się na cytaty klasyków marksizmu i leninizmu oraz nawiązywanie do wielu akademików radzieckich. Interpretacja ich wywodów prowadziła Baszkiewicza do ustalania „prawidłowości” polskiego procesu dziejowego, objaśnianych następnie poprzez odpowiedni dobór przykładów branych z bogatej bazy źródłowej. Udowadnianie wielu tez przyjętych apriorycznie dominowało wobec tego nad wywodami indukcyjnymi, mającymi prowadzić do uogólniających syntez. Wiele twierdzeń Baszkiewicza zostało podważonych w trakcie kolejnych badań nad procesem zjednoczenia Polski, jednak sporo obserwacji analitycznych z zakresu historii politycznej i ustrojowej weszło do obiegu naukowego na trwałe. Nie powstała też nowa monografia omawiająca ten okres historii Polski w tak wszechstronny i wyczerpujący sposób, co czyni pracę Baszkiewicza jednym „z kamieni milowych w nieustających dyskusjach wokół zjednoczenia, jako jednego z najważniejszych zjawisk w całych naszych dziejach”. Vide B. Nowacki, *Zjednoczenie państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku w badaniach do początku lat pięćdziesiątych XX wieku*, CzP–H, t. LVII, 2005, z. 1, s. 113–128; M. Cetwiński, *Kilka uwag o monografii Jana Baszkiewicza na tle czasów, w których powstała*, ibidem, s. 129–134; T. Jurek, *Jana Baszkiewicza „Powstanie zjednoczonego państwa polskiego” z perspektywy półwiecza*, ibidem, s. 147–170.

⁸² Vide m.in. omówienia radzieckich prac badawczych dokonywane przez W. Sobocińskiego i S. Romana na łamach CzP–H.

⁸³ M. Jedlicki, *Poglądy prawnopolityczne Thietmara*, CzP–H, t. V, 1953, s. 39–79. Vide też *Kronika Thietmara*, oprac. M. Jedlicki, Poznań 1953.

⁸⁴ K. Grzybowski, *Klasowe podłoże feudalnego papalizmu i absolutyzmu*, CzP–H, t. V, 1953, s. 224–244.

rożytnymi zajmowali się m.in. Wiktor Kornatowski i Borys Łapicki⁸⁵. Grzegorz Seidler wydał w 1955 r. szeroko dyskutowany podręcznik akademicki do historii doktryn politycznych świata antycznego⁸⁶. Nadał on pojęciu doktryn politycznych szerokie znaczenie, określając je jako „historycznie uwarunkowane klasowe mniemanie i poglądy na stosunki społeczne, a zwłaszcza na państwo i prawo oraz inne koncepcje zasad współżycia między ludźmi”. Zaliczał do tego kręgu nie tylko „tradycyjne” doktryny badane przez nauki „burżuazyjne”, lecz także wszystkie inne usystematyzowane poglądy i idee dotyczące szeroko rozumianego życia politycznego i konfliktów społecznych⁸⁷.

*

Lata stalinizmu oznaczały znaczne ograniczenie pluralizmu ideologicznego oraz autonomii badawczej we wszystkich dyscyplinach naukowych, ze szczególnym uwzględnieniem szeroko pojętej humanistyki, najbardziej podatnej na oddziaływanie oficjalnie narzucanej metodologii marksistowskiej. Wśród polskich historyków prawa do grup nastawionych najbardziej opozycyjnie wobec polityki władz zaliczyć należy środowisko krakowskie, toruńskie, częściowo także poznańskie i lubelskie (KUL). Charakterystyczne jest jednak, że mimo szykan niepokorni badacze mogli generalnie uczestniczyć w życiu naukowym (m.in. w konferencjach), zajmowali też często stanowiska kierownicze (Wojciechowski, Taubenschlag), uczestniczyli aktywnie w pracach PAN. Pozwalano im również (choć niekiedy z zastrzeżeniami i ograniczeniami) na kontynuowanie pracy dydaktycznej oraz indywidualnych projektów badawczych. Brak poważniejszych represji skierowanych przeciwko tym historykom prawa wynikał m.in. z ich bardzo wysokiej renoimy naukowej, często o zasięgu międzynarodowym.

Historykami popierającymi marksistowskie trendy w naukach historycznoprawnych byli m.in.: Konstanty Grzybowski, Władysław Sobociński, Zdzisław Kaczmarczyk, Michał Szaniecki, Marian Jedlicki i Jan Wąsicki. „Przedstawicielami” środowisk partyjnych wśród historyków prawa byli natomiast: Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski i Stanisław Śreniowski. Byli oni generalnie odpowiedzialni za nadzorowanie reorientacji metodologicznej nauk historycznoprawnych w kierunku materializmu historycznego, odgrywali główne role w najważniejszych konferencjach i zjazdach naukowych, inspirowali oficjalne ataki na przedwojenną historiogra-

⁸⁵ W. Kornatowski, *Zaczątki myśli teoretycznej o państwie na tle stosunków w Egipcie i Mezopotamii*, Toruń 1949; idem, *Rozwój pojęć o państwie w starożytnej Grecji*, Toruń 1950; B. Łapicki, *Poglądy prawne niewolników i proletariuszy rzymskich*, Łódź 1955.

⁸⁶ G. Seidler, *Studia z historii doktryn politycznych. Świat antyczny*, Lublin 1955.

⁸⁷ Była to w zasadzie pierwsza polska próba przedstawienia zagadnień metodologii historii doktryn. Za główną metodę badawczą uznawał Seidler analizę klasowych uwarunkowań poglądów polityczno-prawnych oraz ocenę ich „postępowości”. Wprowadził też podział doktryn na należące i nie należące do „nadbudowy”. Vide K. Grzybowski, *Z zagadnień metodologii historii doktryn politycznych*, CzP-H, t. VIII, 1956, z. 1, s. 297–310.

fię „burżuazyjną”, badaczy zachodnich oraz „reakcyjnych” historyków krajowych. Paradoksalnie odegrali jednak również rolę pozytywną, gdyż dzięki ich działalności władze nie ingerowały głębiej w problematykę funkcjonowania środowiska historycznoprawnego⁸⁸. Formalna akceptacja zasad metodologii marksistowskiej oraz podporządkowywanie się dyrektywom polityki naukowej uchroniło historyków prawa przed diametralnymi zmianami organizacyjno–personalnymi, mogącymi całkowicie zdezorganizować dotychczasowe prace badawcze.

Historia prawa pozostawała generalnie nieco na uboczu głównych zainteresowań władz partyjnych, zajętych przede wszystkim przebudową ideologiczną prawniczych dyscyplin dogmatycznych, mających służyć bezpośredniemu uzasadnianiu nowego ustroju polityczno–prawnego w Polsce. Stosunkowo szeroka autonomia badawcza w dyscyplinach historycznoprawnych spowodowała zainteresowanie się tą tematyką przez znanych reprezentantów teorii państwa i filozofii prawa oraz prawa konstytucyjnego, m.in. Kazimierza Opalka, Grzegorza Seidlera, Ludwika Ehrlicha i Witolda Zakrzewskiego.

Historia ustroju i prawa Polski wskazywać miała na wszelkie „postępowe” tendencje historyczne, uzasadniające nadejście „dyktatury proletariatu”. Szukano ich w średniowieczu, Odrodzeniu i Oświeceniu. Starano się wykazywać polskie prawa do Ziem Odzyskanych, jednocześnie rezygnując z tematyki dotyczącej historii ustrojowo–prawnej Kresów Wschodnich⁸⁹. Bardzo krytycznie odnoszono się do tradycji prawnych II Rzeczypospolitej. Badania w zakresie tej dyscypliny skupiały się jednak głównie na okresach dawniejszych⁹⁰.

Powszechna historia państwa i prawa miała czerpać przede wszystkim ze wzorców radzieckich, obejmowała zatem badania z zakresu dziejów Rusi i Rosji. Natomiast badania systemów polityczno–prawnych państw zachodnich — szczególnie w XIX i XX w. — uzasadniać miały przede wszystkim tezy o schyłkowym charakterze epoki kapitalizmu. Część historyków prawa prowadziło jednak własne poszukiwania badawcze praktycznie z pominięciem bagażu ideologicznego i metodologii marksistowskiej. Podobną niezależność zachowywało prawie w całości środowisko polskich romanistów, związanych z zachodnimi ośrodkami uniwersyteckimi i czasopiśmiennictwem naukowym.

⁸⁸ Należy też wyraźnie podkreślić bardzo dużą rolę odgrywaną przez Bardacha i Leśnodorskiego po 1956 r. w procesie stopniowej destalinizacji i rozwoju polskich nauk historycznych. W latach sześćdziesiątych XX w. byli oni uznawani przez władze partyjne za zbyt liberalnych uczonych, kontestujących w określonym zakresie oficjalną politykę naukową, a za otwarcie prostudencką postawę zajęwą w 1968 r. zostali odsunięci od ważnych stanowisk uniwersyteckich. W następnych latach zajmowali jednak nadal bardzo istotne miejsce w polskim życiu naukowym ze względu na niekwestionowane osiągnięcia badawcze.

⁸⁹ Popierano promowaną przez władze komunistyczne historyczną koncepcję Polski Piastów, podchodząc krytycznie do przedwojennej tradycji Polski Jagiellońskiej.

⁹⁰ Vide S. Grodzki, *O zadaniach i obowiązkach historii państwa i prawa polskiego — wczoraj i dziś*, CzP–H, t. XLVI, 1994, z. 1–2, s. 19–28.

Historycy prawa uczestniczyli aktywnie w dyskusji na temat dorobku historiografii „burżuazyjnej”, ocenianej generalnie — z marksistowskiego punktu widzenia — jako nauka wsteczna i służąca interesom „klasy panującej”, antyrosyjska, nacjonalistyczna, idealistyczna, idiograficzna, zbyt mocno akcentująca historię polityczną oraz nadmiernie okcydentalistyczna⁹¹.

W okresie stalinizmu nauki historycznoprawne poddane były naciskom metodologicznym i organizacyjnym. Biorąc pod uwagę zakres kontroli, jakiej podlegały inne dyscypliny nauk społecznych i humanistycznych w tym okresie (m.in. dogmatyka prawa, teoria prawa, historia najnowsza, filozofia, socjologia), stwierdzić należy, że historycy prawa cieszyli się względną swobodą naukową. W zasadzie uniknięto większych represji o charakterze personalnym, dzięki czemu nawet uczeni wyraźnie nieakceptowani przez władze mogli w pewnym zakresie kontynuować swoją działalność uniwersytecką (w przeciwieństwie np. do wielu filozofów)⁹². Formalne deklaracje akceptacji materializmu historycznego nie oznaczały przy tym bezwarunkowego przyjmowania tej doktryny w całości. Często stanowiły przede wszystkim swoisty „parasol ochronny”, umożliwiający podjęcie niektórych tematów badawczych czy opublikowanie kontrowersyjnych prac naukowych.

Nie ulega wątpliwości, że metodologia marksistowska była też w pewnym stopniu autentycznie akceptowana przez część historyków prawa, m.in. ze względu na wyraźne łączenie analizy kwestii ustrojowych z problematyką historii społecznej, podejmowanie badań interdyscyplinarnych oraz dotyczących tematyki dotychczas marginalnej i zaniebdywanej naukowo. W ten sposób powojenna historia prawa zbliżała się w pewnym stopniu — pomimo ograniczeń polityczno-metodologicznych — do głównych trendów rozwojowych historiografii zachodniej.

⁹¹ Pozytywnie oceniano historiografię oświeceniową (Adama Naruszewicza, Staszica i Kołłątaja), zarzucając jednak ówczesnym ideologom niedostateczny radykalizm. Podobnie ujmowano działalność naukową Lelewela i jego kontynuatorów: Jędrzeja Moraczewskiego, Henryka Schmitta i Karola Szajnochy. Przedstawiciele szkoły krakowskiej (Szujski i Kalinka) posądzani byli m.in. przez Baszkiewicza o zbyt ni klerikalizm i apologię polskiej „ekspansji wschodniej”. Uznawał on z kolei za postępowy dorobek historyków ze szkoły warszawskiej — Korzona i Smoleńskiego (ale generalnie tylko do 1905 r.). Krytyce poddawano głównych historyków prawa okresu międzywojennego: Balzera, Kutrzebę i Wojciechowskiego, oskarżanego o zbyt ni nacjonalizm. „Burżuazyjnej” historii prawa zarzucano m.in. schematyzm, brak ujęcia klasowego, formalne odrywanie dziejów ustroju od „ogólnych” trendów rozwoju społecznego, zbyt statyczne ujmowanie historycznych instytucji prawnych, nadmiar „ekonomizmu” i historii politycznej, personalizm i moralizatorstwo oraz deficyt w badaniach z zakresu historii społecznej i historii prawa sądowego. Balzer był uznawany za typowego przedstawiciela historiografii przełomu XIX i XX w., reprezentującej interesy klasowe „warstw posiadających”, co prowadzić miało go do zbyt ni odrywania kwestii ustrojowych od problematyki społeczno-ekonomicznej (szczególnie w zakresie periodyzacji dziejów Polski, opartej generalnie na formalnym kryterium prawnoustrojowym). Formalizm i zbyt ni dogmatyzm zarzucano też Kutrzebie, ale w nieco mniejszym zakresie.

⁹² Represjom politycznym (w tym karze więzienia) poddany został W. Sawicki za aktywną działalność niepodległościową po 1945 r.